

APEL Powiatowego Lekarza Weterynarii do właścicieli zwierząt - podczas upałów



Informacja

W związku z falą upałów apeluję do właścicieli zwierząt o zapewnienie im odpowiednich warunków bytowania.

Zwierzęta w upale

Okres letni to czas, kiedy powinniśmy zadbać o nasze domowe zwierzęta w szczególny sposób. Przestrzeganie kilku podstawowych zasad postępowania pozwoli nam oraz naszym pupilom przetrwać upalną porę roku.

Bez względu na stan fizjologiczny i wiek zwierzaka, wszystkie osobniki źle znoszą [upały](#), jednak w grupie zwiększonego ryzyka są:

- zwierzęta bardzo młode i w podeszłym wieku,
- ciężarne samice,
- zwierzęta otyłe,
- zwierzęta z chorobami serca i płuc,
- rasy krótkoczaszkowe (np. mops, buldog, kot perski).

Poniżej przedstawiamy kilka najważniejszych zasad ułatwiających zwierzętom przetrwanie okresu upałów.

Woda

Zapewnijmy naszym podopiecznym dostęp do czystej, świeżej wody. Powinna być ona chłodna, ale nie lodowata. Napienie zbyt zimną wodą może skończyć się zapaleniem gardła. W upalny dzień woda szybko się nagrzewa, więc wymieniajmy ją często. Dostęp do wody powinien być stały. Wyjątek stanowią zwierzęta chore, u których zarówno nadmiar jak i niedobór wody może być bardzo szkodliwy. Dotyczy to zwłaszcza osobników obciążonych schorzeniami serca i nerek, ale nie tylko. Dlatego, jeśli twój pupil jest w trakcie leczenia, koniecznie zapytaj lekarza weterynarii o optymalne dobowe zapotrzebowanie na wodę.

Cień i wentylacja

Długotrwałe przebywanie w pełnym słońcu może skończyć się przegrzaniem, udarem cieplnym, oparzeniami słonecznymi (zwłaszcza zwierzęta pozbawione okrywy włosowej oraz albinosy). Nie zapominajmy o tym, że zwierzęta nie pocą się tak jak my całą powierzchnią ciała – wymieniają ciepło z otoczeniem jedynie przez zianie i opuszki łap. Każde zwierzę powinno mieć możliwość schronienia się w zacienionym, chłodnym miejscu.

Zwierzęta w domu i a podwórku

Zwierzętom mieszkającym w mieszkaniach zostawmy otwarte drzwi do chłodniejszego pomieszczenia. Bardzo często nasi pupile, gdy im gorąco wybierają jako najlepsze postanie łazienkowe kafelki. Aby ochłodzić zwierzaka można go również przykryć wilgotnym ręcznikiem lub spryskać wodą. Jeżeli pozostawiasz zwierzę samo na kilka godzin, nie zapomnij o pozostawieniu odpowiedniego zapasu wody.

Buda psa podwórkowego powinna stać w cieniu. Podczas upałów zaleca się odpiąć łańcuch - pies instynktownie poszuka cienia, wykopie dołek w ziemi lub uda się do chłodnej piwnicy.

Małe zwierzaki (króliki, chomiki, świnki morskie, kanarki itp.) nie powinny przebywać w upalny dzień na balkonie. Zalecane jest także strzyżenie zwierząt o długiej i gęstej okrywie włosowej.

Zwierzęta w samochodzie

Podczas podróży samochodem koniecznie zadbajmy o częste pojenie pupila.

Zabierzmy ze sobą butelkę z chłodną, a nawet zimną wodą (najlepiej niegazowaną mineralną) oraz ręcznik, który można będzie zwilżyć i okryć nim zwierzę w celu ochłodzenia organizmu. Na szybach powinniśmy zamontować specjalne osłony przeciwsłoneczne. Nie należy jednak przesadzać z otwieraniem okien w czasie jazdy, gdyż nasz zwierzak (zwłaszcza jeśli jest to pies) może nabawić się zapalenia uszu. Co 2-3 godziny zatrzymajmy samochód i wyprowadźmy zwierzę na spacer, najlepiej w zacienionym miejscu oraz dajmy mu pić.

W żadnym wypadku nie wolno podczas upału zostawiać zwierzęcia w zamkniętym samochodzie! Zamknięty samochód działa wtedy jak piekarnik – temperatura wewnątrz pojazdu rośnie bardzo szybko, może osiągnąć nawet 70 stopni Celsjusza, co w skrajnych przypadkach może spowodować uduszenie i śmierć naszego pupila.

Zwierzęta wolnożyjące

Podczas letnich skwarów zwierzęta wolno bytujące oraz bezdomne cierpią najbardziej zwłaszcza z pragnienia, ponieważ nie mogą same podać sobie miski z wodą. Zatrzymajmy się o bezdomne psy, o podwórkowe czy śmietnikowe koty oraz o ptaki. Ustawmy miskę z wodą w zacienionym miejscu i uzupełniajmy jej zawartość świeżą wodą. Przyniesie to na pewno ulgę spragnionym zwierzętom.

Zwierzęta w podróży

W żadnym wypadku nie wolno podczas upału zostawiać zwierzęcia w samochodzie (!!!). Działa on jak piekarnik – temperatura wewnątrz pojazdu rośnie bardzo szybko, nawet jeżeli okna są uchylone.

Szczególnie w przypadku samochodów nie posiadających klimatyzacji, w najbardziej upalne dni, ograniczmy podróżowanie do minimum, zamontujmy osłony przeciwsłoneczne na szyby, zabierzmy ze sobą chłodną wodę aby regularnie poić pupila oraz wilgotny ręcznik, którym można okryć zwierzę. Jeżeli planujesz dłuższą podróż, rób częste przerwy.

Zwierzęta na spacerze

Podczas gorących dni, spacer z naszym pupilem ograniczmy do minimum w ciągu dnia, czyli mówiąc najprościej „siku, kupa i do domu”. Najlepszą porą na dłuższy spacer będzie wczesny rano lub wieczór, gdy temperatura powietrza jest niższa. Unikajmy miejsc nasłonecznionych i zabierzmy ze sobą zapas wody. Starajmy się aby nasz pies chodził głównie po trawie, a jak najmniej po rozgrzanych chodnikach, ponieważ nagrany asfalt może poparzyć opuszki łap. W przypadku zwierząt nagich, nasmarujmy skórę narażoną na działanie promieni słonecznych kremem z filtrem UV.

Pamiętaj!

Przed konsultacją z lekarzem weterynarii nie podejmuj działań na własną rękę, nie podawaj leków – możesz bardziej zaszkodzić niż pomóc. Słusznym działaniem jest natychmiastowy kontakt telefoniczny z lekarzem, który udzieli informacji, jakie działania zabezpieczające i ratujące można podjąć w drodze do lecznicy. Nie zwalnia to jednak właściciela z obowiązku przyjazdu. Każda minuta od czasu zauważenia objawów do czasu udzielenia pomocy jest ważna, więc nie zwlekaj.

Pies w rozgrzanym aucie

Jeśli widzisz zwierzę zamknięte w zaparkowanym samochodzie a zdradzające objawy wyczerpania - nie zwlekaj - szybkie działanie może mu uratować życie!

Widzimy psa zamkniętego w upały w samochodzie. Właściciela nie widać, nie wiemy, gdzie jest. Jest gorąco, widać, że zwierzę cierpi. Czy możemy zbić szybę?

Zgodnie z treścią art. 26 kodeksu karnego: Nie popełnia przestępstwa, kto

działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Kolbuszowej
lek. wet. Marek Olszowy